



Przedpłata wynosi:

w Krakowie: miesięcznie 1 złr. 35 cent., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr. Za odnośnienie do domu dolicza się 15 cent. miesięcznie. Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.: miesięcznie 1 złr. 70 cent., kwartalnie 5 złr., półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr. Numer pojedynczy 6 cent. na prowincji 10 cent.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petiowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cent., za następne po 5 cent. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cent. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cent. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cent. „Nadesłane” 20 cent. od wiersza.

Adres dla telegramów:

„KURJER POLSKI” — KRAKÓW.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Piątek 9 grudnia. O g. 6 p. p. posiedzenie wydziału filologicznego w Akademii umiejętności. O g. 7 w. pogadanka w „Związku literackim”. O g. 7 w. wieczór w Towarzystwie muzycznym (Mendelssohnowski). O g. 8 w. walne zgromadzenie członków Tow. „Lutni” (ul. Szpitalna 1. 9). Sobota 10 grudnia. O g. 7 w. w teatrze: „Nasze anioły” Michała Woloskiego (1 raz). Niedziela 11 grudnia. O g. 12 w. poł. koncert muzyki wojskowej w Rynku głównym. O g. 1 w. południe otwarcie ujeżdżalni „Sokoła”. O g. 4 p. p. loteria fantowa w hotelu Saskim (cel dobroczynny). O g. 7 w. wystawa obrazów. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa. O g. 7 w. w teatrze: „Nasze anioły” Michała Woloskiego. O g. 7 w. przedstawienie amatorskie w Stow. „Gwiazda” (ul. Grodzka 1. 50). O g. 7 w. przedstawienie amatorskie w lokalu Stow. druk. i lit. krak. „Ognisko”.

Kalendarz. Dziś: św. Leokadij p. i św. Walerji p.; jutro: Najsw. P. Marji Loretańskiej.

Rocznice. Dnia 9 grudnia 1653 roku Jan Kazimierz gromił Tatarów pod Zwańcem.

Wspierajmy przemysł ojezysty! Ratujemy kraj od ekonomicznego upadku! Kto popiera złomków pracę, pomnaża własny majątek

Dnia 9 grudnia.

Muzyka kościelna. Wczoraj w kościele OO. Bernardynów na Stradomiu, podczas sumy, którą celebrował ks. Matzke, prałat katedralny, słowo chrześcijańskiej wiary wygłosił ks. Zaleski. Chór pod kierunkiem p. St. Niepielskiego śpiewał mszę Fr. Schöppa. „A dur” z towarzyszeniem organów, na graduale: „Ave maris stella” P. Damiani (z r. 1072), a ofertorium zaś: „Ave Maria” Fr. Witta a capella.

Nominacje. Jego Ekscelencja minister oświaty i w. przeniósł dla wykładów somatologii i higieny szkolnej w seminarjach nauczycielskich męskich i żeńskich, nominując docentami, następujące osoby: Dra Stanisława Ponikło, c. k. lekarza powiatowego do seminarjum nauczycielskiego męskiego w Krakowie, dra Kazimierza Grabowskiego do seminarjum żeńskiego w Krakowie, dra Józefa Spilmana do seminarjum męskiego we Lwowie, dra Edwarda Madeyskiego do seminarjum żeńskiego, dra Henryka Kowalskiego do seminarjum w Tarnowie, dra Wojciecha Fijałkowskiego do seminarjum m. w Rzeszowie, dra Ferdynanda Kasyna do seminarjum w Przemyślu, dra Juliana Czernaka do seminarjum w Stanisławowie, dra Kazimierza Zgórskiego do seminarjum męskiego w Tarnopolu.

Dekret Stolicy św. przyznający odpusty członkom Bractwa N. M. Królowej Korony Polskiej. Na prośbę tegoż Bractwa, wniesioną i popartą przez J. E. ks. kard. bisk. krakowski, św. Kongregacja odpustów i relikwii wydała, i za pośrednictwem ks. prałata Franciszka Starowiejskiego przesłała dekret (z d. 19 listopada r. b.), przyznając członkom tegoż Bractwa następujące odpusty: 1) odpust zupełny w święto N. P. M. Królowej Korony Polskiej, przypadające na 1-szą niedzielę miesiąca maja (podług breve Ojca św. Leona XIII z 18 kwietnia 1890 r.); 2) odpust zupełny na pamięć Marji we wrześniu, ustanowione na pamięć zwycięstwa pod Wiedniem; 3) odpust zupełny na uroczystość Niepokalanego Poczęcia (8 grudnia). Warunkiem dostąpienia odpustu jest: przystąpić w te dni do Sakramentów św., odwiedzić jakikolwiek kościół i pomodlić się na intencję Ojca św. Krom tego, ktokolwiek odmawiając ten akt: „Najświętsza Panno Marjo Królowo Korony Polskiej, módl się za nami”, używa tem samem poboznie Imienia Marji, — zyskuje za każdym razem odpust 25 dni.

Instalacja ks. J. Krzemienieckiego, infułata Marjackiego, odbyła się wczoraj rano w kościele N. P. Marji wśród przepelnionych nawiedzi, a o godzinie 5 po południu w gościnnych pokojach ks. infułata, gdzie uczę-

stniczyli obok J. E. ks. kardynała i kapituły krakowskiej, przedstawiciele władz miejskich i autonomicznych, oraz najwybitniejszych rodów polskich. Dokładniejsze sprawozdanie dla braku miejsca odkładamy do jutra.

Walne doroczne zgromadzenie członków „Lutni” odbędzie się dziś dn. 9 b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu tegoż Tow. przy ul. Szpitalnej 1. 9.

Z „Lutni”. Z rocznego sprawozdania „Lutni” dowiadujemy się, że pod względem muzycznym rok ubiegły zapisał się znacząco dla rozwoju Towarzystwa przez zorganizowanie stałego chóru żeńskiego. W klasie przygotowawczej, zostającej pod kierunkiem prof. Blaschke, pobiera naukę chór pań, który nastawi w przyszłości wykonanie dzieł szerszego pokroju. Obecnie chór Towarzystwa składa się z 31 pań i 60 mężczyzn. W ciągu roku dała „Lutnia” 4 wieczory mniejsze i 4 większe koncerty, w których wystąpili gościnnie: śpiewaczka Wolka, barytonista Bernhardt, skrzypek Kreisler i inni. Nadto chór „Lutni” przyjął udział w koncertach: na głodne dzieci, na budowę domu akademickiego, w festynie na oświatę ludową, w przyjęciu gości czeskich, przy odsłonięciu tablicy kościuszkowskiej, w pogrzebie Stefana Buszczyńskiego, w wieczorku patriotycznym w Krzeszowicach i t. d. W liczbie 36 utworów wykonanych poraz pierwszy przez chór „Lutni” — 20 dzieł przypada na kompozytorów polskich (Chopin, Moniuszko, Kurpiński, Noskowski, Mühlbauer, Jarecki, Kotarbiński, Maszyński), a 16 na kompozytorów obcych (Beethoven, Wagner, Bizet, Faure, Keschat, Kremsler, Suppé). Przeglądając programy swoich produkcji „Lutnia” istotnie poszczycić się może, że w wyborze utworów polskich nie tylko żadnemu ze znanych Towarzystw wyprzedzić się nie daje, ale nawet pomimo szczupłych środków zdobywa się na wykonanie rzeczy, nigdy przedtem w Krakowie nie produkowanych lub mało znanych.

Jako szczególny wreszcie w stosunkach naszych objaw gorliwości członków podnieść wypada, że z 96 zapowiedzianych prób wycieczek, ani jedna próba nie została odłożoną lub zaniechaną z powodu braku członków.

Loteria na rzecz Stowarzyszenia nauczycielskiego odbędzie się stanowczo w niedzielę, 11 grudnia. Dzięki ofiarności publicznej, zebrano się fantów mnóstwo i bardzo ładnych, zwłaszcza przeslicznie postrojone lalki będą naszych „milusińskich”. Stante także ozdoba i bogata choinka, zdolna zawrócić w głowie całej ludzkości, aż do lat dziesięciu. Muzyka wojskowa 18 pułku pod dyrekcją pana kapelmistrza Hocka, uprzyjemni zabawę, na którą niewątpliwie pospieszy przynajmniej pół Krakowa. Loterji z tak dobrym celem, jakim jest dobro i schronienie dla nauczycieli, chyba polecać nikomu nie potrzeba. Wejście na salę kosztować będzie 20 centów, dla dzieci 10 ct., na galerji 40 centów. Fanty można jeszcze nadebrać, na ręce sekretarki, panny Mickiewiczówny, ulica św. Tomasza Nr. 8.

Z Tow. muzycznego. W koncercie Mendelssohnowym, zapowiedzianym na 9-go b. m. przyjmując współdziałali: panna Jadwiga Lőröwna, uczennica prof. Domanińskiego, pan kap. J. N. Hock, chór męski Towarzystwa i orkiestra 13 pułku piechoty. Bilety sprzedaje kancelaria Towarzystwa muzycznego w godzinach urzędowych. Prawo wstępu mają tylko członkowie Towarzystwa.

Z „Gwiazdy”. W niedzielę dnia 11 b. m. w lokalu Stow. młodzieży reżyserował „Gwiazda”, odbędzie się przedstawienie amatorskie. Na program złożą się: Komedja w 1 akcie Przybylskiego „Na przekór”, monolog M. Gwałewicza „Jakaś” i obrazek sceniczny Leopolda Swiderskiego „Dzieciaki”. W antrakcie chór Tow. odśpiewa kilka nowych pieśni. Początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem.

U łyżwiarzy. Po śliskiej szybie lodowej sunęły wczoraj po południu uroczyste łyżwiarki i zręczni łyżwiarze. Muzyka wojskowa dodawała animuszu a niezbyt mroźny dzień zgrupował do czterystu amatorów łyżwowego sportu, oprócz licznej rzeszy widzów gromadzącej się nad brzegami stawu. — Zachód rozpłynął dopiero te tłumy, które dały sobie rendez-vous na sobotę, wtedy, gdy grać będzie orkiestra.

Opóźnienie pociągów. Pociąg przychodzący wczoraj rano z Warszawy wskutek zadymki śnieżnej, opóźnił się o dwie godziny.

Kursa rysunków, malarstwa i modelowania. Wpisy na kursa rysunków, malarstwa i modelowania postępują raźnie, co chyba najwomowniej świadczy o potrzebie w Krakowie takiej szkoły dla pań. Wykłady rozpoczyna się, jak już donosiliśmy z początkiem stycznia b. r. Kierownicy kursów znani zaszczytnie artyści pp. Błotnicki i Stasiak zawiadamiają, że wpisy przyjmowane będą tylko przez grudzień, w kancelarji Tow. przy. szt. pięknych w godzinach urzędowych poczem lista uczennic zamknięta zostanie.

Z Wystawy obrazów. Nie zwykle tłumnie spieszyła w dniu wczorajszym (nie wyłączając wieczora) publiczność na wystawę obrazów w Sukiennicach. Great attraction wystawy jak

łatwo się domyślić — był cykl obrazów Ludwika Stasiaka. Zostawiając szczegółową wzmiankę specjalnemu sprawozdawcy zaznaczymy tylko, że dzieła p. Stasiaka w komplecie zebrane (prócz drobniagów) stanowią wybitną całość pod względem artystycznym.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie „Domu warjatów” uległo zmianie. Rolę Alfreda Claptona grywaną przez p. Sliwickiego odegrał w zastępstwie p. Niedzielski.

P. Józef Sliwicki popleszył w dniu wczorajszym do Warszawy do łóża konającej matki, gdzie go zawezwano telegraficznie. Rolę Karola Albańskiego w „Naszych aniołach”, którą miał odtworzyć p. Sliwicki, objął p. Selski.

Dnia 22 b. m. w „Słubach panienskich” w roli Anieli wystąpi panna Summerówna, uczennica p. Stępowskiego.

Wykaz składek na ciepłe ubiory dla głodnych dzieci złożyły panie: hr. Tarnowska Stanisławowa 104 złr., Korczyńska Emilia 25 złr., Sokołowska Marij 15 złr., hr. Wodzicka Stan. 10 złr., Lisowska 10 złr., Schönowa 10 złr., Chmurska 10 złr., Trzebicka 5 złr., Jakubowska Faustynowa 5 złr., Federowiczowa Janowa 5 złr., dyrektorka Dąbrowska 3 złr. i pp.: dr. Pareński, dr. Buzak po 10 złr., S. B. 3 złr., dr. Lewicki 2 złr.

Statystyka telegraficzna. W listopadzie br. nadano w Krakowie na stacji głównej depezy 7,099 z tego za granicę z wyłączeniem państwa niemieckiego 997, do Niemiec 1.142. Do Krakowa przyszło depezy 7,874. Przetelegrafowano przez tutejszą stację depezy 87,222. Piłnych depezy, od których pobrano potrójną należność przyjęto: depezy krajowych 69, zagranicznych 20. Markami opłacono należność telegramów za 265 depezy. Doshód w Krakowie za listopad wynosi 3,378 złr.

Smutnemu wypadkowi uległ w piątek dnia 6 b. m. dr. Radecki. Przechodząc ulicą Szewską upadł na śliskim chodniku tak nieszczęśliwie, że nadwyrzucił ścięgna w kostce. Obecnie dr. Radecki, za winy nieopelnione, pokutuje w łóżku. Może wymowny ten fakt zwróci uwagę odpowiednich władz, które zajmą się dopilnowaniem naszych znanych z pilnością i stróżów i przynajmniej tych panów do oczyszczenia chodników ze śniegu i do posypywania następnie popiołem lub piaskiem.

We wszystkich miastach cywilizowanych zwyczaj ten posypywania chodników uważany jest jako chroniący przechodniów od nieszczęśliwych wypadków. Czyby Kraków innego był zdania?

Mieszkańcy gminy Dębni, niepokojeni niestającymi wybrakami licznych indywiduali, które miejscowość ta a z pod praw wyzuta uważają, wnoszą podania na ręce pana delegata m. Krakowa jakoteż p. dyrektora policji Korotkiewicza o ustanowienie stałego posterunku policyjnego. Spodziewać się należy, że wysokie władze uwzględnią zechcą szluse wymagania mieszkańców.

Z krakowskiego ochotniczego Towarzystwa ratunkowego. W miesiącu listopadzie b. r. Tow. udzieliło pomocy w 107 wypadkach. W dzień rany 65, w nocy 42. Z tego w nagłym zastąpieniu 72 razy, uszkodzeniu cieleniem 31, samolęjatwie 3, w przypadkach obłąkania 1. Przewieziono do szpitala 31, do mieszkawła 4, do stacji ratunkowej 1. Do mniejszych zostało mężczyzn 60, kobiet 45, dzieci 2. Lekarze Tow. interwenjowali 11 razy. Służbę pełnili w sprawozdawczym miesiącu członkowie ochotników (medyków) 70. Członków czynnych Tow. liczy 56, wapiących 72.

Za pośrednictwem naszego pisma Zarząd Tow. ratunkowego składa publiczne podziękowanie sz. gremium aptekerskiemu za hojny dar. Gremjum bowiem, jak donosiliśmy na ostatnim posiedzeniu uchwaliło, aby właściciele aptek w Krakowie dostarczali na użytek stacji ratunkowej leków na ogólną sumę 50 złr. rocznie.

Pożądanem byłoby, żeby i inne korporacje poszły za przykładem pp. aptekarzy, a przed innymi rzemieślnicze, które najwięcej korzystają z tej pożytecznej instytucji.

Z pracowni artysty. P. Mieczysław Janowski ma na ukończeniu większych rozmiarów kompozycję p. t. „Hetera”. O ile dziś już sądzić można jest to utwór, który zjedna młodemu i wielce uzdolnionemu artyście szczerze uznanie i poklask u znawców i publiczności. Rzeźba wystawiona będzie najpierw w salonach tutejszej wystawy obrazów.

Związek literacki zawiadamia swoich członków, że dzisiejsza pogadanka piątkowa, którą miał zagaść dr. Benis, odroczone została do przyszłego piątku, a to z powodu, że Towarzystwo muzyczne urzędująca dziś koncert mendelsonowski.

Zmarli. † Józefa z Kozubowskich Cichočka, obywatelka m. Krakowa, przeżywszy lat 77 zmarła dnia 7 b. m. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę dnia 10 o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Wielopole 1. 20, wprost na cmentarz.

† Stanisław Müller, koncesjonowany przedsiębiorca cieleński, obywatel m. Krakowa,

żołnierz z roku 1848 i 1863, przeżywszy lat 62, zmarł w dniu 6 b. m.

Ostatnie telegramy.

Dnia 9 grudnia.

Wiedeń. W zdrowiu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda zauważać się daje — stałe polepszenie.

Wiedeń. Deputacja „Stowarzyszenia przeciwko antysemityzmowi” (Antysemita zowią je Judenschutzverein) złożona z barona Leitenbergera, prof. dra Notnagla i bar. Suttnera uskarżała się przed prezydentem Smolką na ostre wycieczki posłów antysemitów pod adresem żydów. Smolka wyraził swoje współczucie deputatom i tłumaczył, iż zastrzeżona regulaminem Izby wolność słowa nie zawsze dopuszcza interwencję z jego strony.

Wiedeń. Wczorajszej nocy na Leopoldstadt zaszedł znowu straszny, tak niestety w Wiedniu częsty wypadek morderstwa. Ofiarą była 35 letnia dziewczyna Teresa Struckl przezywana „Trupią główką Resi”. Morderca dusił ją najpierw, potem nożem ugodził w szyję. Mieszkańcy domu nie nie spozstrzegli, chociaż złoścynia, aby uciec, hakiem wyłamał bramę d. mu. Nazajutrz rano znaleziono w mieszkaniu Struckldówny trupa zimnego, wepchniętego pod łóżko. Sprawca zbrodni dotychczas niewyśledzony.

Liberec. W okolicy miast śnieżyca zawiła trzech mieszkańców żywym. Odzuzano zmarznięte trupy.

Liberec. Ministerstwo spraw wewn. odrzuciło odwołanie w sprawie zarządzenia Namiestnictwa, rozkazującego oderwać tablice przybite na ścianach miejskiej łaźni. Tablice jak wiadomo, nakazywały w łaźni używać języka niemieckiego.

Berlin. Zjazd partji konserwatywnej (protestanckiej) był przykrą niespodzianką, dla wszystkich tych, którzy jeszcze spodziewali się, iż szlachta pruska zawała się przed szczerem, niedwuznacznym sformułowaniem zachowawczego programu. Całe stronnictwo, z wyjątkiem Heldorfa i 18 innych posłów oświadczyło się otwarcie za antysemityzmem.

Przemawiał Manntenfel. Minnigerode, Dresthaber, Klasing, Stöcker. Zjazd przeszedł do porządku nad wnioskiem potępiającym wyroczenia antysemityzmu. Jeden z mówców wyraził się: Lepiej niech będzie dziecieciu Ahlwardtów, niż jeden wolnościślny. Ostateczny wynik głosowania był: wszystkimi głosami przyjęty został nowy program, przeciwko 7 głosom. Wobec tej deklaracji zgromadzenia, sam Rauchhaupt oświadczył się za programem. Konserwatyzm a antysemityzm dzisiaj — to jedno.

Berlin. Proces Ahlwardta odroczonego do jutra z powodu, iż oskarżony zasłabł na silny katar pierwsjowy.

Berlin. Obiega pogłoska, iż Alwardth nabawił się zapalenia gardła przez połknięcie zatłonego cygara (?)

Berlin. W Reichstogu wniosą konserwatyści i antysemita i aważenie rozprawy przeciw Ahlwardthowi.

W Reichstogu i sejmie pruskim konserwatyści wniosą interpelację, wiążącą się z procesem Ahlwardtha.

Berlin. Redaktor pisma Kl. Journal, przeciw któremu wdrożo o śledztwo o krywoprzyjęstwie w procesie Alwardtha, podejrzany o zamysł ucieczki, został zaarrestowany.

Paryż. Według Libre parole rząd jest zdecydowany administratorów spółki panamskiej uwięzić.

Paryż. Generał Darras, były adiutant Bazaine'a w 1870 r., przypuszczalny szef sztabu jenerału pod Gallifetem, został na polowaniu śmiertelnie raniony strumem byłego ministra Raynał'a.

Paryż. Nowe ministerstwo ma do zapisanja pierwsze zwycięstwo parlamentarne. Izba wyraziła mu votum zaufania 200 głosami większości. Votum — poprzedziła dyskusja pomiędzy Ribot'em i Bourgeois z jednej strony, Brissonem z drugiej. Brisson żądał, aby przed wyrażeniem zaufania, rząd zajął jasne stanowisko wobec komisji panamskiej.

Ribot nie godził się z Brisson'em. Bourgeois wyraził pogląd, iż komisja panamska jest rodzajem sądu honorowego, ustanowionego dla siebie przez Izbę deputowanych. Podobny trybunał honorowy nie uwłacza w niczem władzom istniejącym, ale też nie zostaje do nich w żadnym stosunku.

Dla ministerstwa zatem — zdaniem Bourgeois — komisja panamska nie istnieje, podobnie, jak dla komisji powaga nie są trybunały. Bada ona samoistnie, jest instytucją sądowną nad zwykłą, wyjątkową.

Bulanżyści odczytywali w pełnej Izbie listę przedajnych deputowanych, których dłonie splamilo złota panamskie i cyfry, na jakie opiekowały czeki.

Paryż. Komisja panamska jutro interpelować będzie ministra sprawiedliwości Bourgeois: jakie stanowisko na przyszłość zajmie wobec akcji śledczej.

Odpowiedź ministra Bourgeois, będzie zatem ze strony ministerstwa deklaracją, określającą jego zachowanie wobec komisji.

Madryt. Canovas wniósł podanie o dymisję.

Londyn. Morning Post przytacza wyrażenia się hr. Paryża o skandalu panamskim. Hr. Paryż przewiduje wzmocnienie idei monarchicznej, wobec udowodnionej bezgranicznej korupcji demokracji.

Waszyngton. Sprawozdanie sekretarza skarbu określa budżet za rok 1892, jak następuje: Dochody: 425,868,260 doll.; wydatki: 415,953,806 doll. Dochody zatem zmalały o 82,675,972 doll. Z końcem roku w skarbu leży w gotówce 120,992,377 dolarów.

Sprawozdanie zaleca ściśle kontrolę emigrantów przed wyładowaniem na kontynent amerykański i doradza podwyższenie taksy emigracyjnej.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 8 grudnia.

Grand Hotel. W. Haller z Wiednia. — S. hr. Chłapowski z Poznania. — K. Voss ze Lwowa. Hotel Saski. St. hr. Czarniecki z Poznania. — P. Treter z Zalipia. Hotel Narodowy. A. Japowicz z Warszawy. — K. Dunikowski z Czernichowa. Hotel Europejski. F. Cukrowicz z Tarnowa. — J. Gailhofer z Dobromia. Hotel Poltera. A. Charzewski z Przemyśla. — A. Zawisza ze Spitar. — J. Parkus z Berna. — W. Picht ze Lwowa. — J. Poppel z Wurzbenthala. — J. Herold z Karlsruhe.

NADESŁANE

(Rubryka Nadesłane nie pochodzi od Redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przymiuję).

!! NA BOŻE NARODZENIE !!

Wspaniale, efektowne i nadzwyczaj tanie dekoracje do ubierania drzewek, nabyć można w sklepach

S. Wierusz Niemojowskiego

Lwów: Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków: Sukiennice 23. 1194 (4-2)

Wysylka na prowincję odwrotnie za pobranie lub nadesłaniem należności. — Sortymenta do kompletnego ubrania drzewka (wraz z lichtarzykami i świecznikami) po 1 złr. 50 ct. — 3 złr. i 5 złr. Opakowania nie liczy się — przy odbiorze ponad 10 złr. franco.

Odbiorców zamieszcojących uprasza się ująć i wcześnie nadsyłanie zamówień, w zeszłym roku z powodu spóźnionej pory, wielu zleceniom zadość uczynić nie mogłem.

Zwraca się uwagę na inserat

Krzysztofa Krzysztofowicza Kraków, Rynek główny, linia A-B.

Dr. Eugeniusz Borzęcki

po specjalnych studjach w klinikach chorób skórnych i wener. w Wroclawiu, Wiedniu i Paryżu ordynuje jako 1121 (8-13)

lekarz spec. chorób skórnych i wener. od 2-4 (od 11-12 rano wyłączenie dla kobiet). Ulica Florjańska 1. 37. I. p.

Krajowe Firmy przemysłowe.

(W oddzielnym tym apisie zamieszczamy statych in serentów „Kurjera Polskiego”).

Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski Jana Tombińskiego. Kraków, Dobre młyny, przecznicza Fabryka pudełek aptekarskich i zakład litograficzny Jana Paoanowskiego. Kraków, Orzegórzki, 1. 12 Fabryka wyrobów betonowych i biuro oraz skład potrzeb technicznych inżyniera M. Zieleniewskiego. Kraków, Grzegorzki, 1. 23.

C. k. uprz. fabryka maszyn, kotłów oraz odlewnia żelaza i metalu ipod firmą L. Zieleniewski, Kraków.

Dmüseldorfska fabryka muszterdy, odu, synapl-zmów „Austria” Jana Lebensteina. Kraków. (Zwierzyniec). Browar tenocyjski. Reprezentacja: Kraków, ul. Jagiellońska, 1. 5. Centralny dom handlowo-komisowy [S. Lazara. Kraków, ul. św. Jana 1. 14.

Prenumeratę na czasopisma krajowe i zagraniczne przyjmuje Księgarnia Katolicka Dra Władysł. Miłkowskiego w Krakowie. Świeżo wydany cennik czasopism przesyła.

obok kościoła N. F. Marji, polecają w wielkim wyborze po niskich cenach kapelusze i czapki męskie pantofelki pokojowe i berlaże filowe.

Największy wybór dekoracji na drzewka. Wielka wystawa gwiazdkowa. Największy wybór wyrobów z aluminium do malowania. Wielki wybór kasetek z farbami do malowania.

Wszelkie przyrządy do gimnastyki. Podarki gwiazdkowe.

Rynek Główny. Krzysztof Krzysztofowicz w Krakowie. Rynek Główny, Linia A—B Nr. 37. Rynek Główny, Linia A—B Nr. 37. Rynek Główny, Linia A—B Nr. 37. Rynek Główny, Linia A—B Nr. 37. Rynek Główny, Linia A—B Nr. 37.

Linia A—B. Telefon Nr. 20.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszeń 25 cnt.

Lokale.

2 pokoje i kuchnia tanio zaraz do wynajęcia, ul. Grodzka 1. 20. 3182 2 5

Dwa pokoje większe lub mniejsze i kuchnia w oficynie do wynajęcia. Mały Rynek—Mikołajska 4. Lodowni obszerna do wynajęcia. Mały Rynek—Mikołajska 4. 2178 6 10

Doniesienia rozmaite.

Magazynier, człowiek w sile wie-ku, piszący pięknym charakterem, pragnie przyjąć miejsce magazyniera, kontrolera, inkasenta, pisarza, dozorcę lub t. p. Oferty proszę składać w Administracji „Kurjera Polskiego”, pod tytułem „MAGAZYNIER”. 2189 2 3

Kasa ogniotrwała duża, mało używana, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Obie-żać można w składzie maszyn do szycia Józefa Iwanickiego. Rynek 25. 2156 7 2

Zgubiono kolczyki złoty dnia 3-go b. m. O oddanie takowego upraszam za stoso-ownie wynagrodzeniem do handlu H. Kre-techners. 2187 2 4

Akademik Szlązak, który uko-ńczył z dobrym postępowaniem gimnazjum niemieckie w Cieszynie, obecnie zaś uczęszcza na wydział prawniczy w Krakowie, pragnie objąć posadzą nauczyciela domowego w mie-ście lub na prowincji. Udzielać może wszy-skich przedmiotów gimnazjalnych z języ-kiem wykładowym polskim i niemieckim. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administr. „Kurjera Polskiego”. Jan Skudrzyk słuchacz praw III roku. Pastwiska, p. Cieszyn. 2183 2 2

Panny uzdolnione w wyrobie krawatek, znajdują umieszczenie w „pierwszej polskiej krajowej fabryce” takowych „JANINA”. Ry-nek Nr. 26. 2172 2

Koce i dery zimowe na konie,

derki z napierśnikami, z maskami, czapki i t. d. z desk. nalnych ciężk ch sukien lub najlepszych granat. Palmerstonów, po umiarko-wanych cenach poleca JAN KLECZENSKI, siodlarz i rymarz, Kra-ków. Szpitalna 32 (vis à-vis nowego teatru) 1163 4 2

Łatwa metoda

gruntownego nauczenia się w krótkim czasie języka angielskiego

z pomocą lub bez pomocy nauczyciela i z wymową w języku pol-skim przy każdym słowie, ułożył H. Berger, nauczyciel języka angielskiego w Warszawie.

Cena 1 zlr 50 ct., w oprawie 1 zlr. 80 ct. 1211 Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3 6 Skład główny w księgarni Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Jan ERKER, dawniej W. SKORCZEWSKI.

JAN ERKER

dawniej W. SKORCZEWSKI.

Zaopatrzony SKŁAD w znaczny zapas lamp PITMARA po ce-nach fabrycznych, jak również utrzymuje na składzie NAFTY salonowe niezapalne, bez odoru. Nafta salonowa z rafinerji Wgo p Adama Skrzyńskiego, za litr 18 ct. Gospodarska litr 16 ct Cesarska litr 24 ct. Na bezkoi odstępuje się znaczny rabat Naczynia blaszane glazurowane, po najniższych cenach, wszel-kie przybory do lamp, jak również mydła do prania, mydełka toaletowe, krochmala, świece Apollo, olej skalny DEXTRINA, litarnie itd. WSZYSTKO PO ZNIZONYCH CENACH. Polecam się łaskawym względem Sz. P. T. Publi-czności. Z poważaniem Jan Erker

Jan ERKER, dawniej W. SKORCZEWSKI.

Ważne do przeczytania!

Dyrekcja

TOWARZYSTWA TKACZY założonego w roku 1882 pod wezwaniem św. Sylwestra w Korezynie (obok Krosna),

poleca Szanownej P. T. publiczności ze swego składu wyroby czy-sto lniane, jak: płótna białe webowe, płótna białe grubsze, płótna przścieradłowe, (wymienione gatunki płócien są apretowane lub po swojsku bielone) — płótna półbielone i szare; drel-i-szki szare i kolorowe dymki zwykłe i adamaszkowe; ręczniki lniane białe, szare, adamaszkowe i kapielowe włóchaty; obrusy ze serwetami białe, adamaszkowe, obrusy ze serwetami kolorowe; fartuszki, solerki i t. p. w zakresie tkactwa wehodzące wyroby po cenach umiarkowanych. Pod powyższym adresem uprasza się o żądanie próbek z cennikiem, które się wysyła franco. Z głębokim szacunkiem D Y R E K C J A 1166 8 18

Pierwszy główny i wyłączny skład serów deserowych i szwajcarskich tak krajowych jak i zagranicznych LEONA SYKUTOWSKIEGO

ulica Szewska 1. 12, poleca następujące gatunki, a to: Ser Romadour kilo 70 ct. Ser Imperial „ 60 „ Ser Alpejski „ 45 „ Ser Neuchatelski „ 70 „ Ser Liptawski do piwa kilo 1 zlr. 50 „ Ser De Boie „ 2 „ Ser De Vime „ 2 „ 50 „ Ser à la Hagenberski „ 2 „ Ser Camerberto „ 2 „ Nadto posiada jeszcze inne tu nie wy-mienione sery tak krajowe jak i zagraniczne, tudzież miód powidło silywy, ogórki, rydze, grzyby, BULLION stonine, smalec, masło solone i deserowe, bryndze i ryby wędzone. — Zaopatrzysz swój skład w towar doborowy, polecam się i nadal łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności. 1 120

Restauracja browaru J. A. JOHNA SYNÓW

w Krakowie, ul. Lubicz 1. 15 poleca P. T. Publiczności znakomitą smaczną czeską KUCHNIĘ.

Obiady składające się z 3 potraw à 40 ct. w abonamencie à 36 ct. Śniadania i kolacje à la carte po najniższych cenach.

Co wtorek, czwartek i nie-dziela domowe kiszki i fiaki. BUFET zaopatrzony w przeka-ski gorące i zimne. WINA krajowe i zagraniczne. Lokal ogrzany centralnie i oświetlony elektrycznie — usługa szybka. W każdą niedzielę i święto KONCERT MUZYKI WOJSKOWEJ. 1170 26 360 Zarząd

RESTAURACJA TURLIŃSKIEGO

w Krakowie, w hotelu „pod RÓŻĄ”. 322 Obiad za 1 zlr. 221 300

Czwartek dan 8 go Gratia. ZUP (Zupa rybna — Rosół Consommé Colbert) PRZYST. Jajka faszerowane Muszelka z rybą po tatarsku Szczupak sos chrzanowy Lin po holendersku Sos pomidorowy

PIECZ. Polędwica z garniturą Mostek cielęcy fricasse Stek barani z brukselką. LEGUM. Blinks z gryssiku Pirożki z brzydzą Muss z jabłek.

Józefa Ekierowa udziela LEKCYJ TAŃCÓW W KRAKOWIE. Plac Szczepański 1 9, I p.

Pedagog posiadający długoletnią praktykę, po-szukuje lekcyj w miejscu lub też na wsi. Oferty pod literami E. D. przy-muje Administr. „Kurj. Pols.” 1173

Bez łagi! NAIWIĘKSZY WYBÓR! fortepianów w pianini i harmonij w SKŁADZIE FORTEPIANÓW JANA MATTUS KORDECKIEGO 732 w Krakowie. ulica św. Anny, (hotel Victoria).

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne. Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprze-dazy na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. BEZ BLAGI!

Wiedeński magazyn ubiorów męzkich i dzieciennych CHEMINA FELDMANNA Plac WW. Świętych 1. 1, róg ul. Grodzkiej, obok Magistratu, zaopatrzony został na sezon jesienny i zimowy w najmodniejsze i najlepsze ubrania męskie i dziecienne, sprzedając takowe po ce-nach fabrycznych, a mianowicie:

Szalafrok zimowy od zlr 7 do	zlr. 15.
Ubranie marynarkowe z szewlotu dobrego	14.80
Spodnie kamgarowe, zimowe	4.45
Palto szewlotowy lub montonlakowy od zlr. 12 do	25.50
Ubranka dziecięce od	3
Plaszczki	5.95
Kożuski wyborne z futrzanami koźmierzami kangurowo	11. 15.60

Upraszają o liczne względy, pozostają Z poważaniem CHEMIN FELDMANN, 819

Pierwsza polska krajowa FABRYKA KRAWATÓW Najnowsze FASONY

„JANINA” w Krakowie, Główny Rynek 1. 26 (róg ul. Wiślniej), poleca W Panom krawaty najrozmaitszych fasonów z wielkim gustem i elegancją wykończone. Modele francuskie i angielskie. oraz krawaty dla Wgo Duchowieństwa i pp. oficerów. WSZELKIE WYROBY RĘKAWICZNICZE. Skład prawdziwych zagranicznych perfumeryj, towarów galanteryjnych i t. p. 1179 Ceny bezkonkurencyjne. 10 10

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mo-jego składu 5%, poniżej cen fabrycznych i zadowalam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Ze tak jest rze-zywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto znie-sien-ła się wprost z fabryka, które każdemu jaknajohetniej utatwiam, jużto cen-ników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — b) Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego ra-szta przewozu danego narzę-dzi aż do miejsca przezna-syłam fortepiany i pia-nbryki wprost pod wska-daję je na tych samych sprzedaję narzędzia mu-na moim składzie: ka-który (n. p. w Wiedniu) fabryce 400 zlr., a z (n. p. do Tarnowa) ko-sprzedaję za zlr. 380 nowa bezpłatnie. d) Za najtańsze narzędzia (a więc za fortepiany zlr. 200) daję porękę rzędzie muzyczne kupione dzie, albo w jakiejkolwiek g) otwem) przyjmuję napowró-t w tej samej cenie, w jakiej je sprzedam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego za-żąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. f) Sprzedaję fortepiany i pianina na raty (choćaby po 10 zlr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedaję je za gotówkę. g) Narzędzia muzyczne uży-wane wymieniam za dopłatą na nowe. h) W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteres-ownie.

TEATRY AMATORSKIE wydawane nakładem JÓZEFA BLIŹIŃSKIEGO.

1. Broń niewieścia, kom. w 1 akcie z niem eckiego 30 ct.
2. Za pozwoleniem łaskawa pani komedia w 1 akcie z francuskiego (Labiche) 40
3. Łapka na myszy, kom. w 1 akcie z francus 30
4. Partia pikiety, kom. w 1 akcie z franc (Fourier) 40
5. Takie wszystkie, kom. w 1 akcie z francuz. 30
6. Monogram, krotochwila w 1 akcie Antoniego Siemaszki 40
7. U doktora, frazka sceniczna w 1 akcie Wład. hr. Kosiębrodzkiego 40
8. Promyk słońca, komedia w 1 akcie Franciszka Domnika 40
9. Kartka wycięta, komedia 1 akcie M. Dzikow-skiego-Chemskiego 40
10. Jam bogaty, drobiazg dram. w 1 akcie Wład. Maleszewskiego 40
11. Nie dojechali, kom. w 1 akcie Stan Graybnera 40
12. Przewaga oioi Zosi, drobniostka dram. w 1 akcie, wierszem, Wład. Sabowskiego 40

Pod prasą: 13. Wigilia św. Andrzeja. 1081 2 2

Do nabycia we wszystkich znacniejszych księgar-niach krajowych i zagranicznych lub wprost u Wydawcy, Kraków, ul. Karmelicka 15, I piętro.